

**Protokół Nr 4/III/2015**  
**posiedzenia Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 6 marca 2015 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji           - 5 radnych  
obecnych               - 5 radnych  
nieobecnych           - 0 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i nr 2 do protokołu.

**II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyli:**

Posiedzenia przewodniczył p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji.

**III. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie protokołu nr 3/I/2015 z dnia 23 stycznia 2015 r.
2. Wyznaczenie radnej/radnego – członka Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta Rady Miejskiej w Łodzi do składu Komisji Wyborczej Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łodzi.
3. Rozpatrzenie petycji członka Rady Osiedla Koziny w sprawie zmiany Uchwały Nr LII/1155/01 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 10 stycznia 2001 roku.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.**

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył obrady. Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Radni nie wnieśli uwag i w głosowaniu przy 5 głosach „za” jednomyślnie przyjęli porządek posiedzenia.

***Ad. 1. Przyjęcie protokołu 3/I/2015 z dnia 23 stycznia 2015 r.***

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** poinformował, że protokół został przesłany radnym pocztą elektroniczną. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący** poddał pod głosowanie protokół nr 3/I/2015 z dnia 23 stycznia 2015 r.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół 3/I/2015 z dnia 23 stycznia 2015 r.

***Ad. 2. Wyznaczenie radnej/radnego – członka Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta Rady Miejskiej w Łodzi do składu Komisji Wyborczej Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łodzi.***

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** zapytał, kto z radnych wyraża gotowość do udziału w pracach Komisji Wyborczej Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łodzi.

**Radny p. Marcin Zalewski** zgłosił chęć udziału w pracach Komisji Wyborczej Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łodzi.

Innych zgłoszeń nie było.

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** zapytał, kto jest „za” kandydaturą radnego p. Marcina Zalewskiego.

Komisja przy 4 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” wyznaczyła pana radnego Marcina Zalewskiego do składu Komisji Wyborczej Młodzieżowej Rady Miejskiej w Łodzi.

**Ad. 3. Rozpatrzenie petycji członka Rady Osiedla Koziny w sprawie zmiany Uchwały Nr LII/1155/01 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 10 stycznia 2001 roku.**

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** poprosił dyrektora H. Zająca o przedstawienie stanowiska Biura ds. Partycypacji Społecznej w przedmiotowej sprawie.

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** poprosił panią Justynę Kwiatkowską – Zubiel o przekazanie Stanowiska Biura.

**Inspektor w Biurze ds. Partycypacji Społecznej pani Justyna Kwiatkowska – Zubiel** poinformowała: „do Urzędu Miasta wpłynęła petycja pana Włodzimierza Wieczorka, który jest członkiem Rady Osiedla Koziny. Petycja dotyczy zasad przyznawania diet członkom organów jednostek pomocniczych Miasta Łodzi – osiedli. W piśmie swoim pan Włodzimierz Wieczorek wnosi o uchylenie uchwały Rady Miejskiej w Łodzi Nr LII/1155/01 z dnia 10 stycznia 2001 r. która ustanawia zasady na jakich przyznawane są diety członkom organów jednostek pomocniczych Miasta. W myśl tej uchwały rada osiedla może przyznać diety w formie ryczałtu za pracę na rzecz osiedla wskazanym osobom i to są przewodniczący, zastępca przewodniczącego rady osiedla, członkowie zarządu osiedla i sekretarz osiedla. Wynagrodzenie w formie ryczałtu jest wynagrodzeniem o stałej kwocie, która na dzień dzisiejszy wynosi 132,48 zł, a wysokość jego uzależniona jest od wysokości diety przysługującej Przewodniczącemu Rady Miejskiej i nie może przekroczyć 5% wysokości tej diety. Drugą sprawą wnoszoną w piśmie jest sprawa przyznania bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską członkom jednostek pomocniczych. Takie rozwiązanie, zarówno uchylenie uchwały jak i przyznanie możliwości korzystania z bezpłatnego transportu lokalnego leży w gestii tylko i wyłącznie Rady Miejskiej. Uchwała aktualnie obowiązująca, której projektodawcą była Komisja Statutowa, która takie zasady naliczania diet wprowadziła, przyjęta została 15 lat temu.

Pan W. Wieczorek wnosi w tej petycji, aby diety w tej wysokości mogły być przyznane wszystkim członkom rady osiedla, nie tylko osobom funkcyjnym. Taka regulacja spowodowałaby znaczny wzrost środków finansowych przeznaczonych na diety, a zaznaczyć należy, że rady osiedli diety finansują ze swoich własnych środków finansowych. W związku z czym, jakby wzrosła ta wysokość to wzrosłyby automatycznie wysokości środków finansowych, które w wydatkach bieżących przeznaczone są na diety.”

Są miasta, gdzie zasady przyznawania diet są inne. W Poznaniu przyjęto zasady przyznawania diet w formie miesięcznego ryczałtu dla członków organów jednostek pomocniczych (rady osiedla i zarządu osiedla) naliczanych proporcjonalnie do liczby mieszkańców. Uwzględniono w tych zasadach kryterium kwotowe, równe dla wszystkich jednostek pomocniczych w roku budżetowym oraz dodatkowe kryterium procentowe zróżnicowane w zależności od liczby mieszkańców jednostki pomocniczej. Te dwa kryteria są podstawą do określenia wysokości

środków, jakie rada jednostki pomocniczej może maksymalnie przeznaczyć w danym roku budżetowym na wypłaty diet i zwrot kosztów podróży służbowych. Zastosowano przy ustalaniu wysokości diety odniesienie do kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw (DzU. Nr 110, poz. 1255 ze zm.). Przy określaniu wysokości diet oraz okresu, na jaki zostały one przyznane za prace na rzecz osiedla i jego organów w Poznaniu rady osiedli uwzględniają pełnione funkcje: przewodniczącego rady osiedla lub przewodniczącego zarządu osiedla, przewodniczenie komisjom, wkład pracy w realizację zadań osiedla i koszty związane z ich wykonywaniem oraz obecność na posiedzeniach rady osiedla lub jej komisji. Diety są przyznawane na wniosek członka rady lub zarządu osiedla na podstawie uchwały rady osiedla

Zastosowanie w Łodzi takiego wzoru naliczania diet jak w Poznaniu wymagałoby znacznego zwiększenia środków przeznaczonych na realizację zadań bieżących w ramach, których planowane są wydatki na diety.

Reasumując – zwiększenie wysokości diet dla członków rad osiedli oraz rozszerzenie ich przyznawania wszystkim członkom rady osiedla jak również sprawa bezpłatnego korzystania przez członków organów osiedli z komunikacji miejskiej należy do wyłącznej kompetencji Rady Miejskiej w Łodzi (np. Rada Miasta Szczecina w uchwale Nr XXIX/736/08 z dnia 5 grudnia 2008 r. przyjęła iż „członkom zarządów jednostek pomocniczych Miasta osiedli na podstawie legitymacji Radnego Osiedla pełniące funkcje: przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, sekretarza, skarbnika lub członka zarządu” przysługuje uprawnienie do bezpłatnych przejazdów lokalnym transportem zbiorowym na wszystkich liniach komunikacyjnych z wyjątkiem linii turystycznych).

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac** dodał: „oczywiście jakby ta sytuacja jest trwała i można podzielić pogląd, że dieta jest niska. Jeżeli jest niska, jeżeli będą wnioski i będzie inicjatywa uchwałodawcza to taka sytuacja ulegnie zmianie. Tam, gdzie diety są wysokie, np. w Poznaniu i podstawa jest inna, z innej ustawy, bo w większości przypadków jest rozwiązanie takie jak u nas. Gdyby kierować się minimalną zmianą koncepcyjną w tej uchwale, to można by wtedy podnieść wartość procentową tej diety, nie 5 a więcej procent. Również można zmienić zasady. W większości gmin jest zasada, gdzie wylicza się procentową wartość diety od wynagrodzenia przewodniczącego rady miejskiej. Natomiast wszędzie obowiązuje zasada, że te diety rada może przyznać. I dla przykładu: w Poznaniu jest jeszcze uszczegółowiony zakres prac, czyli tam diety są przyznawane członkom rady osiedla również, ale nie wszystkim i w różnej wysokości w zależności od zaangażowania w prace, np. wkład własnej pracy w organizację imprez, festynów, zaangażowanie (użycie własnego samochodu). Poza tym diety są przyznawane na określony czas. Mają również taki mechanizm potrąceń, czyli członek rady otrzymuje dietę w wysokości 80 zł, ale inny nie otrzymuje w ogóle. Np. w Poznaniu przewodniczący zarządu, który był bardzo zaangażowany otrzymał 1600 zł, są to takie kwoty. Wyższe diety, niż u nas, to jest poziom 400, 420, 460 zł i jest to pozostałością sytuacji, tam gdzie są sołectwa, dlatego że sołtys miał jeszcze kiedyś zobowiązania jak pobór podatku rolnego i te kwoty tam się ustabilizowały, i są. Tak pokrótce się przedstawia sprawa diet, ona jest możliwa do zmiany, zależy to wszystko od podjęcia inicjatywy uchwałodawczej. A żeby do tej inicjatywy dojść to powinien być przygotowany projekt przez zespół czy komisję.

To, co się tyczy uprawnień do przejazdów za okazaniem legitymacji członka rady osiedla jest możliwe, jest uchwała Rady Miejskiej w Łodzi, gdzie musiałyby być to uprawnienie dopisane. Jest taki przypadek w Szczecinie, on oczywiście wywołał dyskusję wśród mieszkańców na ten temat.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** zwrócił się do autora pisma z zapytaniem, czy chciałby zabrać głos w sprawie.

**Członek Rady Osiedla Koziny p. Włodzimierz Wieczorek** powiedział: „chciałbym zabrać głos, dlatego że jestem drugą kadencją w radzie osiedla i w pierwszej kadencji też otrzymywało 8 osób te diety. Skład rady to było 15 osób. Już po miesiącu, po dwóch zostało nas 10 osób, 11, a na sam koniec zostało 8 osób, tylko ci, co otrzymywali diety. I to naprawdę powinno się jakoś rozwiązać. Te pieniądze powinny być, moim zdaniem, tak przyznawane, że to przewodniczący rady je dzieli, bo najlepiej wie, kto pracuje, jak pracuje, komu należy zabrać, komu należy dodać. Ponieważ rada nasza ukonstytuowała się już po uchwaleniu budżetu miasta, więc nie było naszego delegata i nie mogliśmy zabrać głosu w tej sprawie. Po ukonstytuowaniu się zwiększyliśmy zgodnie ze statutem Rady Osiedla Koziny liczbę członków zarządu z 5 do 7 osób, ale UMŁ przeznacza nam dalej na 5 osób z zarządu, w związku z tym te pieniądze musiały się podzielić i wszyscy otrzymują po 103 zł. To jest śmieszne.

Kolejną sprawą są przejazdy. Dużo by nam to ułatwiło no, bo poruszamy się po mieście, załatwianie jakiś spraw nie wiązałoby się z tym, żeby człowiek musiał do tego dopłacać. Szczególnie chodzi o tych członków, którzy wcale nie otrzymują pieniędzy. Należałoby to zmienić i jakoś powinna Rada Miasta do tego podejść, że to jest ten najniższy szczebel demokracji i on wam daje zadania, które wychodzą z działania na osiedlach. Miasto z tego korzysta. Mało tych ludzi teraz jest, to nie jest system, gdzie się pracowało społecznie. W tej chwili nie ma takich odważnych ludzi. U nas się zaczęły dwa zebrania i na tych zebraniach brakuje ludzi, nie przychodzą przeważnie ci, którzy nie dostają pieniędzy. Niedługo ta rada się rozplynie i zostanie 10 osób. Należałoby to, może nie teraz, ale w przyszłości rozwiązać.”

Pytania i dyskusja.

**Radna p. Elżbieta Bartczak** powiedziała: „powiedział pan, że mieliście pięć osób w zarządzie, obecnie macie siedem i pomniejszona jest ta dieta. A proszę mi powiedzieć, czy gdy się rada ukonstytuowała, to podjęła uchwałę? Należało podjąć uchwałę na pierwszym zebraniu przed głosowaniem ilu członków ma zasiadać w zarządzie osiedla, bo w statucie jest zapis: od pięciu do siedmiu.”

**Członek Rady Osiedla Koziny p. Włodzimierz Wieczorek** wyjaśnił: „podjęliśmy uchwałę, żeby zwiększyć do siedmiu osób.”

**Radna p. Elżbieta Bartczak** zapytała: „czy ta uchwała trafiła do UMŁ?”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** zauważył: „mamy chyba lekkie nieporozumienie, rada nie może zmniejszyć kwoty diety, jedyne co, to w ramach istniejących środków będzie o 264 zł mniej na inne rzeczy.”

**Członek Rady Osiedla Koziny p. Włodzimierz Wieczorek** dodał: „rada ma prawo podzielić te pieniądze, które dostaje ...”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac** sprostował: „otóż diety, czy ten ryczałt to źródłem są środki bieżące, czyli te w planie finansowym. Są rady, które mają swój budżet niski. Planują jeszcze ze środków bieżących dodać pieniądze, np.

w konkursie, bo nie tylko z algorytmu dodają, planują również imprezy, festyny. Z tych źródeł pochodzą opłaty za energię, za media. Więc tak się kształtują i są zróżnicowane, np. na Widzewie w dziewięciu osiedlach są diety przyznawane na górnym pułapie, czyli 132,48 zł, ale jest Rada Osiedla Andrzejów, gdzie diety są po 100 zł, dlatego że tam budżet bieżący jest niski. Gdyby chcieć zmienić te zasady to trzeba zrobić symulację, dodać środków finansowych, zrobić kwoty bazowe, czyli tu jest 5% jako górna granica, ale po prostu wymagałoby to jeszcze dodatkowych środków. Niemniej tutaj pewne racje są. Jeśli chodzi o przejazdy, to w Szczecinie była żywa dyskusja mieszkańców z tą inicjatywą (podjętą przez radnych Rady Miasta Szczecina funkcjonujący w organach osiedli w Szczecinie), ale tam przyznano to uprawnienie wyłącznie członkom zarządu, ponieważ zarząd jest ciałem, który na co dzień intensywniej pracuje. Ta strategia przyznawania diety taka jak jest u nas, czyli niektórym członkom rady jest w przeważającej ilości gmin w Polsce, ale nie we wszystkich. Dlatego przytoczyliśmy Poznań, ale abstrahując od wielkości tych diet.”

**Radna p. Elżbieta Bartczak** powiedziała: „wiem, że rady osiedla również posiadają bilety MPK, które są między członków rozdzielane co miesiąc, to już funkcjonuje od wielu lat.”

**Członek Rady Osiedla Koziny p. Włodzimierz Wieczorek** powiedział, że pierwszy raz o tym słyszy.

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** wyjaśnił: „bilety są finansowane z budżetu rady. U państwa rada nie zaplanowała, widocznie był jakiś cel, oszczędność środków finansowych. Natomiast, jeżeli chodzi o budżety rad to są one naliczane i waloryzowane co roku, tylko że to są kwoty, w przypadku niektórych rad niewielkie.”

Przewodniczący Rady Osiedla Dolina Łódki powiedział: „sytuacja i materia jest niezwykle skomplikowana, my z tym samym problemem się spotykamy, co w Kozinach. W tym roku zmniejszyliśmy ilość członków zarządu po to między innymi żeby oszczędzić na dietach, bo mamy mały budżet i musimy z tym sobie radzić. Ja musiałem przekonywać sąsiadów, członków rady, że w tym roku mamy dużo wydatków, różnego rodzaju i to spotkało się ze zrozumieniem. Nie jest to jednak rozwiązanie dlatego, że nie cała piętnastka pracuje aktywnie przez całą kadencję i niektórzy przychodzą tylko na posiedzenia rady i się nie angażują. Zarząd, który został u nas wybrany składa się z osób tych z prezesem na czele, który będzie realizował zadania bieżące i żeśmy przed wyborami takie konsultacje poczynili, wybraliśmy tych, którzy powinni być. Zależy nam na aktywizacji jednostek pomocniczych jako takich, żeby włączały się w życie miasta i życie osiedli i bez takich przywilejów, o których się mówi nie będzie można zaktywizować większej grupy, z uwagi na szczupłość środków, które posiadamy, bo nie da rady. W zeszłej kadencji prawie 60% środków szło na diety. Dostajemy na utrzymanie, na wydatki bieżące i mamy aktywizować społeczeństwo to nie przez to, że te środki przeznaczą na diety. Wnioskowałbym żeby dać na bezpłatne przejazdy. Rozwiązanie z biletami to nie jest dobre, bo ja bym musiał prowadzić buchalterię, ktoś by musiał te bilety wydawać, my nie mamy na to czasu, pracujemy zawodowo, jest paru emerytów, którzy współdziałają, ale niewiele mogą zrobić ze względu na pewne ograniczenia mobilne. W związku z tym uchwała, że członkowie rad osiedli mają bezpłatne przejazdy, przecież w końcu to jest 36 jednostek razy 15 – 20 osób to jest kilkaset osób uprzywilejowanych do przejazdu środkami MPK, czy to będzie z uszczerbkiem dla budżetu miasta Łodzi – nie sądzę. Nie tutaj trzeba szukać oszczędności, bo efekty będą niewspółmiernie większe. Tak samo bym wnioskował żeby więcej miejsc parkingowych dawać. Jedno miejsce parkingowe, bezpłatne to komu to dać? Przynajmniej 3 – 5 osób, które jeżdżą do Urzędu załatwiać sprawy, powinno mieć tą fiszkę. Kwestia uposażeń członków rady symbolicznie,

w takiej czy innej formie, bo nie każdy liczy na pieniądze. Ja ze swojej diety zrezygnowałem, żeby inny członek rady otrzymał. Pracujemy dla swoich sąsiadów, dla siebie również.

Tak to widzę, odnośnie diet, trzeba się nad tym zastanowić i ten wniosek, który padł, żeby powołać zespół wspólnie z radnymi Komisji plus pracownikami Biura ds. Partycypacji Społecznej i rozwiązać ten problem.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** powiedział: „mamy zarysowane trzy kwestie: pierwsza to, kto ma otrzymywać diety, czy wszyscy? Druga to, jaka ma być wysokość tych diet? Czy ma być różnicowana? Bo pan wnioskuję w piśmie, żeby w zależności od pełnionej funkcji te diety różnicować. Trzecia dotyczy darmowych przejazdów środkami MKP.”

Zapytał dyrektora Huberta Zajacę: kto w Poznaniu decyduje o przyznaniu różnych kwot?

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac** odpowiedział: „tam są zasady bardziej szczegółowe niż u nas. Pierwszy ogranicznik to jest ten poziom kwoty bazowej z innych przepisów i on wynosi 5 000 w ciągu roku, czyli tam jest roczny ogranicznik diet i ze względu na wielkość osiedla, liczbę mieszkańców i powierzchnię ona jest waloryzowana, czyli są dodatkowe wynagrodzenia. Na czyj wniosek? Proste, przyznaje rada osiedla, ale na wniosek dla członków rady, ponieważ tam jest bardzo niska, albo w ogóle nie ma diety dla członka rady zależnie od decyzji rady osiedla. Dla członków zarządu diety przyznaje rada osiedla, ale na wniosek przewodniczącego zarządu.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** powiedział: „biorąc pod uwagę doświadczenie w pracy w radach osiedli jest tutaj praca do wykonania. Ta kwota jest bardzo niska na tle innych miast, a po drugie trzeba by się zastanowić nad docelowym rozwiązaniem. Bo w momencie gdybyśmy dali radom osiedli prawo do decydowania to trzeba by się zastanowić nad wszystkimi konsekwencjami.

Nad tym tematem trzeba się zatrzymać, pan przewodniczący mówił o zespole, ja nie wiem czy jest potrzeba powoływania zespołu myślę, że na spotkaniu z przedstawicielami rad i zarządów, w obecności przedstawicieli Biura ds. Partycypacji ten temat trzeba by omówić, ale też nie jestem zwolennikiem robienia tego na szybko. Nowe rady się ukonstytuowały, w części są tam radni, którzy byli w poprzedniej kadencji, ale jest też część nowych osób i dobrze, aby one przez jakiś okres poznali, zobaczyli jak to od strony finansowej wygląda. Wtedy należałoby wypracować docelowy mechanizm, który by funkcjonował. Myślę, że perspektywa przyszłego roku budżetowego jest jak najbardziej wskazana.”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac** odpowiedział: „możliwości czasowe reguluje procedura budżetowa miasta, koniec kwietnia, maj to jest cezura, bo potem się zaczyna planowanie budżetu na kolejny rok. Trzeba się nad tym zastanowić i przedyskutować przez wszystkie strony, czyli radni, państwa komisja, Komisja Finansów, członkowie rad i zarządów osiedli, to jest perspektywa jeszcze kolejnego roku 2017. Chodzi o to żeby przemyśleć i przedyskutować, bo przepisać projekt można szybko, ale chodzi o analizę i możliwości finansowania.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** powiedział: „nad każdym z tych trzech elementów trzeba się zastanowić i podjąć decyzję, bo o ile przyznawanie diet wszystkim członkom, przynajmniej z mojej perspektywy, moich doświadczeń, jest wątpliwe o tyle już samo różnicowanie diet uważam za konieczne. Bo zupełnie inna jest praca przewodniczącego zarządu, a członka zarządu. To jest nieporównywalne. Jak również przejazd środkami MPK. Natomiast

sprawa, o której pan przewodniczący mówi, że diety zjadają kilkadziesiąt procent budżetu, to jest to coś, co koniecznie trzeba zmienić.”

**Członek Rady Osiedla Koziny p. Włodzimierz Wieczorek** powiedział: „ja sobie tak policzyłem, że w mojej radzie, w której jestem piętnastu członków, jeśliby wszyscy otrzymywali diety po 132 zł to zaledwie wzrośnie o 660 zł miesięcznie na tą radę. O jakich my pieniądzach mówimy?”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** powiedział: „trzeba to przeliczyć przez 12 miesięcy i 36 rad, państwa rada jest piętnastoosobowa, a są i dwudziesto jedno osobowe.”

**Członek Rady Osiedla Koziny p. Włodzimierz Wieczorek** powiedział: „w naszej radzie padły już wszystkie komisje, nie ma komisji rewizyjnej czy komisji jakiejś innej i niedługo rady osiedla nie będą kontrolowane wcale. W tej chwili radni w Radzie Miejskiej mają płacone diety, za komisje, za wszystko mają, a nas po to ludzie wybrali w wyborach żebyśmy też mieli z tego jakieś ochłapy. A wychodzi na to, że wszyscy członkowie dostali się to zredukować te komisje, rady osiedla zredukować, żeby wszyscy dostawali, dać zamiast piętnaście dziesięć osób i wszyscy otrzymają, i nie będzie problemów. A tak naprawdę będą problemy.”

**Rady p. Mateusz Walasek** odniósł się do słów przedmówcy: „chciałem sprostować dwie rzeczy, o których pan powiedział: po pierwsze liczebności rad osiedli nie możemy zmienić, bo one są określone ustawą i nie mamy żadnej możliwości zmiany, chyba że zmienimy kształt podziału na osiedla. Po drugie radni Rady Miejskiej nie mają płacone za komisje, takie wyobrażenie kołacze się po mieście. Istotnie, zdaje się, że przed kilkunastu laty były takie rozwiązania i te rozwiązania na tyle utknęły w pamięci społecznej, że jeszcze do tej pory mówi się o tym, że radnym płaci się za komisję. A tak naprawdę im radny jest w większej liczbie komisji, tym jest bardziej stratny, dlatego, że dieta jest taka sama, a za nieobecność na komisji dieta jest potrącana. Mówię o tym, ponieważ kwestie wszelkich wynagrodzeń są bardzo delikatne i ten przykład tego dowodzi. Pan mówi o płaceniu radnym za komisje, pomimo że od około 13 lat to już nie obowiązuje. Ja się trochę boję dyskusji społecznej, bo my wszyscy mamy świadomość tego, jak działają rady osiedla. Takie decyzje muszą być bardzo dobrze wydyskutowane, dosyć dobrze uzasadnione i dosyć dobrze wskazane skąd mają być wzięte pieniądze. Mój bardzo pobieżny szacunek mówi, że takie rozwiązanie to by było około 200 tys. zł rocznie, a każdy z radnych może powiedzieć ile razy pochylaliśmy się nad 50 tysiącami. Nad tym trzeba bardzo dokładnie podyskutować i mieć świadomość tego, że te sprawy bardzo interesują społeczeństwo i trzeba potrafić wytłumaczyć, jeżeli podejmiemy takie decyzje.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** powiedział: „ja szedłbym za głosem pana radnego, w kierunku wypracowania sposobu finansowania, który rzeczywiście Rada Miejska byłaby w stanie przyjąć, ale który wychodziłby naprzeciw tym oczekiwaniom. Kwoty kilkuset tysięcy w skali naszego budżetu w relacji z kolei do korzyści społecznych, że ludzie zostaną docenieni, nikt bowiem nie traktuje tego jako normalnego wynagrodzenia, to będzie dobry sygnał dla rad osiedli.”

Więcej pytań nie zadano, głosów w dyskusji nie zabrano.

#### ***Ad. 4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.***

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Głowacki** poinformował o pismach, jakie wpłynęły do Komisji:

1. Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi przekazał do Komisji pismo Rad i Mieszkańców Osiedli Złotno i Zdrowie, w którym wyrażają sprzeciw wobec decyzji o zabudowie terenu, na którym został wycięty las na Złotnie (znak pisma: DPr-BRM-II.0005.12.8.2015).

Ustalenia: Komisja przekaże odpowiedź panu Przewodniczącemu Rady Miejskiej, że właściwymi do rozpatrzenia sprawy są: Komisja Ochrony i Kształtowania Środowiska Rady Miejskiej w Łodzi oraz Komisja Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Rady Miejskiej w Łodzi.

2. Przewodniczący Rady Osiedla Katedralna złożył do Komisji pismo – interpelację z prośbą o wyciągnięcie konsekwencji wobec byłego przewodniczącego Zarządu Osiedla Katedralna w kadencji 2010 – 2014 (znak pisma: DPr-BRM-II.0005.12.9.2015).

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** poprosił dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej o wyjaśnienia.

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** poinformował: „tam jest od początku konflikt, ten konflikt wywodzi się z tego, że grupa opozycyjna w stosunku do dawnych władz z poprzedniej kadencji utworzyła swoją listę. W tej chwili osoby funkcjonujące w poprzednich władzach nie otrzymały żadnej funkcji i konflikt bezpośrednio Biura dotyczył w sprawach obsługi technicznej. Docierały informacje, że jest pięć czy sześć par kluczy, więc ja poprosiłem dawnego przewodniczącego zarządu o rozmowę, panią obsługującą obie rady o wyjaśnienia, dlatego że komplet kluczy powinien mieć administrator budynku, ktoś z rady i zarządu i funkcjonowanie tych kluczy powinno być opisane. Potem zgłoszono brak gaśnicy i tablic informacyjnych, ale się okazało, że to były działania zaplanowane dla nowej rady, czyli nowa rada miała kupić ze swoich środków. Wystosowałem pismo do dawnego przewodniczącego zarządu w tych sprawach technicznych i czekam na odpowiedź.

Natomiast, jeżeli chodzi o Biuro to my zamierzamy zlikwidować obsługę dwóch rad na Śródmieściu, dlatego że to nie ma sensu. Z jakiego powodu? Jak były delegatury, to były również lokalne inwestycje, a w tym punkcie, agendzie Biura na Śródmieściu funkcjonuje osoba na pół etatu i nie ma księgowej, więc księgowość tych dwóch osiedli obsługuje pani księgowa z Polesia. Ja jestem po rozmowach z dwoma przewodniczącymi rad, czyli Rady Osiedla Śródmieście Wschód i Katedralnej, i jutro będzie oficjalne pismo skierowane do obu rad w tej sprawie. To pozwoli usprawnić obsługę tych rad.

W tej chwili stosujemy taką kompetencyjną pomoc, jeżeli są kłopoty w przygotowywaniu uchwał, wyjaśnianiu, przyspieszaniu przepływu uchwał do pani mecenas to my to wykonujemy. Przygotowaliśmy też znowelizowany regulamin pracy Rady Osiedla Katedralna. W Radzie Osiedla Śródmieście Wschód też funkcjonuje zadawniony konflikt i on jest mi bliżej nieznany, z pierwszego posiedzenia tej rady nowej kadencji, ale tam on wynika z innych jakby źródeł. Tam funkcjonują osoby, które działają też w spółdzielniach mieszkaniowych i te konflikty uprzednio między nimi były w spółdzielniach, a potem zostały przeniesione na grunt rady osiedla.

W Katedralnej jest złożony wniosek o odwołanie przewodniczącego rady i zarządu, zobaczymy jak on będzie skuteczny.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** powiedział: „chciałbym dopytać o taką rzecz: w piśmie jest informacja, iż poprzednie władze przekazały dokumentację, konkretnie powołują się tu na rozmowę z panią Grażyną Wojciszyn pracownika UMŁ: „podczas spotkania została poruszona sprawa braku dokumentacji w siedzibie rady, pani Grażyna Wojciszyn przekazała informację, że dokumenty zostały przewiezione do archiwum przy ul. Piotrkowskiej



celem zniszczenia. Słowa pani Wojciszyn potwierdził pracownik tego archiwum”. Czy to jest procedura, którą się stosuje? Pierwszy raz się z tym spotykam.”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** odpowiedział: „nie, nie stosuje się tej procedury. Efektem mojej rozmowy z panią Wojciszyn była informacja, że ta dokumentacja jest w punkcie obsługującym i nie miała być przeznaczona do zniszczenia. Tę informację przekazał mi Przewodniczący Rady Osiedla Katedralna, który złożył mi wizytę, a generalnie już w oddziale jest opracowany projekt zarządzenia w sprawie obiegu dokumentów między organami jednostek, a Urzędem, dlatego że są luki w tym obiegu. Tylko łączy się z tym sprawa podstawy prawnej. Dawniej ona była w ustawie o archiwizacji, a w tej chwili przepisy tej ustawy się zmieniły i my musimy skonstruować podstawę prawną w znowelizowanych statutach osiedli, zresztą w Oddziale prace się toczą i będziemy sukcesywnie informować Komisję i rady osiedli o tych zmianach, ale projektowanych i konsultować.

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** kontynuował: „proszę mnie sprostować jeśli źle myślę, ale ta dokumentacja powinna być w całości w siedzibie organów jednostki i absolutnie nie powinna być stamtąd wynoszona. Czy dobrze myślę?”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** odpowiedział: „tak, ona powinna być przekazana w sposób poprawny, protokołem do nowej kadencji rad.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** zapytał: „to dlaczego pracownik Urzędu przyjmując tę dokumentację z informacją, że do archiwum celem zniszczenia?”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** odpowiedział: „temu pracownik zaprzeczył. Informacja pochodzi z pisma i ust przewodniczącego rady, a pracownik zaprzeczył, że nie. Zresztą zdaje się ta dokumentacja była zabezpieczona i sfotografowana.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** kontynuował: „tak, tylko uważam, że pracownik powinien poinformować, że dokumentację należy zdeponować w siedzibie jednostki.”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** odpowiedział: „pracownik na pewno informował tylko tam był silny konflikt między dawnym przewodniczącym zarządu, a nową grupą członków rady osiedla.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** kontynuował: „czy ta dokumentacja wróciła do Katedralnej?”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** odpowiedział: „nie wiem czy wróciła, odpowiem państwu.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** powiedział: „to też trzeba by doprecyzować, pamiętam taką sytuację w jednej z kadencji, że były przewodniczący nie chciał oddać pieczętki, nawet było podejrzenie, że się nią posługuje. Myślę, że to są rzeczy niby drobne, ale potem w życiu rad osiedli mocno przeszkadzają.

Chciałbym żebyśmy w tej kadencji, na początku wypracowali taki model działania rad osiedli, który nam się wydaje najbardziej optymalny i najbardziej dostosowany do bieżących potrzeb i życia mieszkańców.”

Ustalenia: Biuro ds. Partycypacji Społecznej przekaze Komisji wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie na piśmie.

3. Cezary Wł. Rembowski przekazał do wiadomości Komisji pismo skierowane do Przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej ds. jednostek pomocniczych Miasta Łodzi w sprawie naruszenia zapisów statutowych podczas I posiedzenia członków rady Osiedla – Zarzew (znak pisma: DPr-BRM-II.0005.12.5.2015).

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac** udzielił wyjaśnień: „do tej pory są już dwa pisma pana Rembowskiego, który jest dawnym pracownikiem UMŁ. Źródło problemu jest w tym, że pan Rembowski bardzo się docenił i przedstawił swoje kompetencje na pierwszym posiedzeniu Rady Osiedla, kiedy rada się konstituowała i nie otrzymał funkcji. W tych obu pismach czyta literalnie przepisy statutu, ale niedokładnie. Chodzi mu o to, że rady powinny się powołać na pierwszym posiedzeniu, a proces konstituowania jest rozłożony w czasie, a przepis mówi, że w ciągu 30 dni począwszy od pierwszego posiedzenia, czyli na pierwszym, drugim i każdym kolejnym, ale w ciągu miesiąca. Potem porusza już takie szczegółowe kwestie, że jeden miesiąc ma 29 dni, drugi 30, 31 dlatego jest tam kategoria miesiąca, a jego propozycja mówi o 30 dniach. Kolejną sprawą, gdzie przepis mówi, że pierwsze posiedzenie zwołuje przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej, że delegowany członek tej Komisji rozpoczyna to posiedzenie i przekazuje seniorowi. Tam senior zrezygnował, jakby przyjął, przeprosił i zrezygnował z prowadzenia (ja znam to z relacji) i prowadziła osoba pomagająca, która była na tym posiedzeniu. Wiec owszem tu jest jakieś naruszenie litery, ale nie można litery traktować dosłownie i zdaniem Miejskiej Komisji Wyborczej ta ułomność nie mogła spowodować unieważnienia tego posiedzenia.

Jeśli chodzi o kwestię legitymacji, to Miejska Komisja mówiła tak: rozstrzyga wynik wyborów, opublikowany w obwieszczeniu, natomiast zawiadomienie o wyborze i legitymacja są elementami dodatkowymi. Zaświadczenie to potwierdza, bo wybrali wyborcy i organ kompetentny ogłosił wyniki. U nas nie ma sytuacji ślubowania, takiego, który by kończył. W innych miastach to ślubowanie składają członkowie rad osiedli. Natomiast legitymacja też jest potwierdzeniem sprawowanej funkcji w kontaktach z agendami Miasta i Urzędu.

Jest jeszcze propozycja obligatoryjnego tworzenia przez radę osiedla komisji ds. osób starszych, więc MKW odpowiedziała, że jest takie ciało, kto wchodzi w jego skład i między innymi przedstawiciele jednostek pomocniczych, natomiast nie można wiązać organizacji pracy radom osiedli taką obligatoryjną formą. Zresztą w ramach zadań rady mogą pracować nad polityką seniora.”

4. **Radny p. Mateusz Walasek** powiedział: „na ogrodzeniu jednej z siedzib rad osiedla zauważyłem rozwieszane banery z reklamami o charakterze komercyjnym. Jak to od strony formalno – finansowej coś takiego wygląda?

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac** powiedział: „ten przypadek nie jest mi znany, natomiast były takie przypadki w poprzednich kadencjach i dotyczyły Rady Osiedla Katedralna i tam informacja była od mieszkańców. My oczywiście robimy objazdy, ale w tej chwili obsługa osiedli musi być zreorganizowana i usprawniona.

Jednak to nie powinno mieć miejsca i to należy sprawdzić.”

**Członek Rady Osiedla Koziny p. Włodzimierz Wiczorek** przypomniał: „rady osiedli organizują swoje imprezy lokalne i mają sponsorów, z których finansowane są dostawcy usług. W zamian za to w okresie tygodnia dwóch tygodni te banery wiszą na naszym ogrodzeniu, na obiekcie, bo firmy promują się. Z tego finansujemy dostawców usług: karuzele, urządzenia dla dzieci, itp. Budżet takiego festynu znacznie przekracza budżet rady osiedla.

**5. Przewodniczący Rady Osiedla Dolina Łódki p. Wojciech Pisarski** powiedział: „chciałbym poruszyć problem rozpoznawalności osiedli wśród mieszkańców. Niestety mieszkańcy nie rozpoznają, nie identyfikują się z tym osiedlem, nie bardzo wiedzą, z którym osiedlem, bo mówią o rejonach, dawnych delegaturach czy dzielnicach. Stąd moja propozycja, wniosek, aby zastanowić się nad tym, żeby na terenie 36 osiedli były ładne architektonicznie tablice informacyjne, z mapą tego osiedla, z ciekawymi miejscami, jakimiś historycznymi elementami, itp. Nie chciałbym żeby każda tablica była inna, raczej żeby była jednej myśli architektonicznej. Jest na terenie miast 36 osiedli i myślę, że tych 36 tablic informujących o działaniach jednostek pomocniczych, taki wniosek powinien zyskać poparcie Komisji i urzędników i powinny się znaleźć środki w budżecie. Ja jeżdżąc po Polsce przeglądam prasę lokalną i np. czytałem o Krakowie jak tam rozwiązuje się ten problem, że tablice z mapami wyglądają coraz gorzej i pokazują jak powinny wyglądać docelowo. Ogłoszono przetarg na nowe tablice, które pojawią się na osiedlach krakowskich.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** powiedział: „myślę, że to jest kolejny dowód na to, jak przedstawić mieszkańcom fakt istnienia jednostek pomocniczych. Łódź ma wiele do zrobienia, tym bardziej, że swego czasu, gdy wprowadzono system informacji miejskiej nie wprowadzono tych samych nazw i są sytuacje, że istnieją przy tabliczkach z nazwami ulic nazwy osiedli, które w nazewnictwie jednostek pomocniczych już są w innym miejscu, a z kolei ta ulica należy do innego osiedla. To powoduje zupełny brak jasności. Myślę, że taka inicjatywa jak najbardziej, tylko ona się wydaje takim pierwszym krokiem. Ja bardzo żałuję, że władze miasta nie przyjęły też tych zasad opracowanych w czasie prac zespołu ds. budżetu obywatelskiego, które szły w tym kierunku żeby zadania były podzielone na dwa poziomy, ale nie ogólnomiejskie i dzielnicowe, ale ogólnomiejskie i osiedlowe – w rozumieniu jednostek pomocniczych i granic, i w tym momencie rzeczywiście byłaby to wielka wartość. Ta sytuacja wymuszałaby by to, aby sprawdzić czy to jest to osiedle czy inne. Podczas prac szliśmy w kierunku przekazywania środków już na poziomie osiedli. Zostało po starym, czyli na poziomie dzielnic, co mniejsze osiedla stawia w trudnej sytuacji.”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac** powiedział: „jeżeli chodzi o założenia do nowego projektu, to jest podział na zadania ogólnomiejskie, ale i na przestrzenie osiedli.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** odpowiedział: „nie, zasady, które głosił pan wiceprezydent Piątkowski mówią wyraźnie o tym, że jest 10 mln na całe miasto i po 6 mln na dzielnicę.”

**Radny p. Mateusz Walasek** dodał: „mają być zaznaczone zadania, jakiego osiedla dotyczą, ale to nie jest podział na budżety.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** kontynuował: „było 36 budżetów od kwoty 200 000 zł do 1 400 000 zł w zależności od wielkości osiedla, zabudowy i ilości mieszkańców. Myślę, że jak najbardziej taka polityka informacyjna, ale szerzej pojęta nie tylko w formie tablic myślę, że jest konieczna, że tutaj trzeba każdą okazję wyszukiwać, żeby edukować mieszkańców Łodzi, nie dla samej edukacji, tylko żeby wiedzieli, co się z tym wiąże, gdzie jest siedziba rady osiedla, itd.”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zajac** dopowiedział: „jeżeli chodzi o Biuro to ma ono ograniczoną możliwość, natomiast współdziałając z komisją te możliwości mogą być zwiększone. Co mogło Biuro zrobić, minimalną formę podjąć mianowicie,

ale wewnętrzną czyli przewidzieliśmy środki na ten rok i wystąpimy do Łódzkiego Ośrodka Geodezji dlatego, że mamy środki na mapy osiedli i mapę Łodzi w podziale na osiedla tylko mapę z takim podkładem geodezyjnym, kolorowym. Każde osiedla otrzyma mapę.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** zapytał: „czy wiemy już o terminach? Kiedy to się może zadziać?”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** dopowiedział: „nie, musieliśmy jeszcze czekać do 1 stycznia, bo 1 stycznia weszły korekty granic dwóch osiedli na Polesiu.”

**6.** Rada Osiedla Ruda przekazała do wiadomości Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi pismo skierowane do Prezydenta Miasta Łodzi w sprawie przeznaczenia obiektu oświatowego przy ul. Muncypalnej 4 (znak pisma: DPr-BRM-II.0005.12.6.2015).

**7. P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** poinformował: „jeżeli chodzi o informację o konkursie to pierwsza komisja będzie dziesiątego. Jest dużo wniosków złożonych, do tej pory wpłynęło 41, jeszcze 2 są opiniowane i na najbliższym posiedzeniu będzie omówienie regulaminu zasad oceny i pierwsza partia wniosków, tj. 26 wniosków, odpowiedź na pytanie czy zawierają defekty formalne czy nie. Tych posiedzeń przewidujemy od trzech do czterech. Komisja oddała swój czas radom osiedli do zaprojektowania zadań i rady się wywiązały dobrze. Świadczy o tym taka duża ilość wniosków.

Do 15 kwietnia musi być rozstrzygnięcie konkursu przez panią Prezydent, dlatego że od tego momentu Biuro ma termin krańcowy 30 kwietnia przedstawić algorytm. W konkursie rady pracowały na hipotezie, dlatego że tam może zostać jakaś kwota z konkursu i ona będzie dodana do środków z algorytmu. Z reguły bywa to nieduża kwota i na podstawie tej informacji to jest kolejny etap planowania zadań inwestycyjnych i remontowych.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** zapytał: „czy jest możliwość żeby już w tym roku rady osiedla podejmując uchwały algorytmowe zapisywały tylko i wyłącznie nazwę zadania, czy w dalszym ciągu będą musiały wypełniać te wnioski?”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** wyjaśnił: „w tym roku jeszcze takiej możliwości nie będzie z tego powodu, że to jest zmiana w kompetencjach, czyli to, o czym mówiliśmy na poprzednim posiedzeniu. Przygotowujemy jakby fragmentami nowelizację statutów i chodzi o to, żeby §8 zmienić jego treść. Przyszło kolejne pismo z Zarządu Zieleni, że zadania planowane, czyli ta lista rankingowa wybranych zadań przez rady, nie będzie zrealizowana, bo nie ma środków finansowych. Czyli utrzymywanie sformułowania w §8, że te zadania są realizowane ze środków będących w dyspozycji komórek jest bez sensu. Jeżeli tam dopisujemy zasadę, że ze środków przeznaczonych na tę kategorię zadań dla jednostek pomocniczych i w uchwale o naliczaniu środków, tej systemowej, skreślamy ten katalog, bo on jest taki sam, dopisujemy na zadania określone w §8 statutów osiedli. I to jest moment, który musi być skonsultowany, czyli nowelizacja będzie do wakacji opracowywana, bo jest cały szereg zmian. Zasady wyboru zarządu powinny być w tej chwili zmienione, że cały zarząd powinien być spoza składu rady. Po wakacjach powinny się odbyć konsultacje z mieszkańcami miasta, mieszkańcami wszystkich osiedli i to jest kwestia kolejnego roku, wówczas będzie zbędne przygotowywanie wniosków przez rady osiedli. Będą robić to realizatorzy w zupełnie innej formie. Warunek tego jest kontakt z realizatorem, on musi być jako procedura opisana, że to jest zadanie uzgodnione, czyli nie ma pomyłki. Bo przedstawiciele rady, do tej pory, składali wizytę w wydziale, słuchali był tytuł zadania przywoływany, ale były

przypadki takie, że osoba wracała i rada uchwalała już w swoim języku prywatnym tytuł zadania, który był zmieniony i z inwestycji okazywało się, że jest remont.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** kontynuował: „chodzi mi o jak największe ułatwienie, zwłaszcza, że w wielu radach są osoby nie posiadające doświadczenia i potrzebna im jest pomoc w opracowaniu wniosków udzielana przez komórki merytoryczne UMŁ.”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** wyjaśnił: „my mamy przygotowaną nowelizację zarządzenia, które zawiera tę procedurę, tylko to są zmiany takie żeby nie było pomyłek z obu stron, tylko to są minimalne zmiany, mianowicie wracamy do pierwotnego pomysłu przy projektowaniu tego zarządzenia mianowicie, że Biuro i jednostki muszą otrzymywać raporty kwartalne, a nie raport po realizacji zadania, bo wtedy to jest dana historyczna i już nie można niczego poprawić. To jest jedna zmiana, a druga to jest nowy załącznik, bo z kolei wydziały się mylą. Mianowicie tam jest ten raport z realizacji, ale będzie druga tabela, osobny raport z algorytmu, a osobny z konkursu, dlatego że mieliśmy przypadek, wpisania przez Radę Osiedla Radogoszcz ulicy i była kwota miliona i z przerażeniem stwierdzamy, że informacja jest niepełna, bo brakuje 95 000 zł. Potem była sprawa wyjaśniana, więc owszem wszystko było w realiach w porządku, natomiast w sprawozdaniu nie.”

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** podsumował: „cały czas pozostaję w przekonaniu, że wszyscy członkowie rad i zarządów zawsze znajdą pomoc w Biurze w Oddziale ds. Jednostek Pomocniczych, a tam gdzie będzie potrzebna konsultacja z danymi jednostkami miasta, to też na to mogą liczyć.”

**P.o. Zastępcy Dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Hubert Zając** zapewnił: „tak, nawet na bezpośredni kontakt.”

Więcej spraw nie zgłoszono.

**Radny p. Tomasz Głowacki Przewodniczący Komisji** zamknął obrady.

Protokół sporządziła

Sekretarz Komisji

Anna Czyżykowska

Komisja przyjęła protokół

Przewodniczący Komisji

Tomasz Głowacki